Echo Przedszkola

Nr 80 Zima 2016

SŁOWO OD DYREKCJI

W naszym przedszkolu funkcjonuje system pozytywnych i negatywnych konsekwencji. Służą one lepszemu uporządkowaniu relacji przedszkolnej, w której uczestniczą zarówno wychowankowie przedszkola jak i wszyscy dorośli towarzysze sytuacji wychowawczej. System porządkuje sytuację wychowawczą, a także jasno określa zasady funkcjonujące w placówce.

POZYTYWNE I NEGATYWNE KONSEKWENCJE

Pozytywna i negatywna konsekwencja powinna uwzględniać przede wszystkim zachowanie dziecka wobec rówieśników i dorosłych. Istotny jest również wiek rozwojowy dziecka, predyspozycje osobowe oraz stan emocjonalny dziecka wynikający z sytuacji rodzinnej.

KONSEKWENCJA POWINNA BYĆ:

Szybka- powinna nastąpić natychmiast po „przewinieniu" – wyciąganie konsekwencji w kilka dni lub godzin po zdarzeniu raczej nie ma działania wychowawczego, dziecko odbierze to jako niesprawiedliwą przykrość. Poza tym, tak długie czekanie na nieznaną karę jest dla dziecka psychicznym cierpieniem.

Skuteczna- czyli doprowadzona do końca. Doskonała konsekwencja nie odniesie żadnego skutku, jeśli rodzice zrezygnują z jej przeprowadzenia lub przerwą ją w połowie. Dziecko następnym razem poczuje się bezkarnie.

Stosowalna- nawet najlepsza konsekwencja nie zadziała, jeśli nie mamy czasu i możliwości zastosowania jej w praktyce. Dziecko pozostawione samo sobie nie ma żadnej motywacji by pamiętać o konsekwencji.

Sprawiedliwa- konsekwencja powinna być odpowiednia i proporcjonalna do przewinienia, to znaczy, nie powinno się karać dziecka zabraniem wszystkich przyjemności za to, że nie chciało zjeść obiadu (zbyt surowa konsekwencja), ani zakazem obejrzenia jednej bajki za agresje fizyczną, słowną wobec dorosłych lub rówieśnika (za łagodna konsekwencja)

Stała- jednym z celów wychowania dzieci jest nauczenie ich przewidywania konsekwencji swojego działania. Dlatego też, czasami, gdy dziecko wie, jaka spotka je konsekwencja np. za nie wyniesienie śmieci, a ma strasznie zły dzień, to może wybrać poniesienie konsekwencji. By jednak mogło to zrobić musi wiedzieć, co je za to czeka, dzięki wcześniej ustalonej i zapowiedzianej konsekwencji ma ten wybór.

Sympatyczna- Dziecko nie jest złe. Po prostu popełniło błąd, za który musi ponieść konsekwencje. „Kocham Cię". Nie rozmawiamy teraz o uczuciach, ale o złamanej zasadzie. Mamy umowę i musi być ona dotrzymana. Przypomnij dziecku o konsekwencji zachowania w sposób spokojny, nie podnoś głosu i nie ujawniaj swoich negatywnych emocji.

Słowna- powiedziana, a nie wymierzona za pomocą „klapsa". Kary cielesne nie są właściwą metodą wychowawczą. Zadając ból słabszej od siebie istocie, poniżając ją, nie nauczymy dziecka żadnych zasad, ani też szacunku dla nich. Nauczymy natomiast jednego – rację ma ta osoba, która mocniej uderzy. Stosując kary cielesne i tracąc panowanie nad własnymi emocjami, niż zdążymy się zorientować kiedy możemy doprowadzić do maltretowania fizycznego dziecka.

Stanowcza- to właśnie dorośli decydują o zasadach w domu lub w grupie. Aby tego dokonać, potrzebne jest nam wewnętrzne przekonanie, że mamy siłę, możliwości i środki wyegzekwować wcześniej spisane zasady.
Systematyczna- dzieci niedoszacowują ryzyka i mają swoją własną definicję słowa wyjątek („To to, co było dziś i będzie już zawsze"). Stąd też rodzice powinni przestrzegać, by w ich postępowaniu nie było wyjątków i aby zawsze, gdy dostrzegą złamanie umowy (zasady) wyciągali konsekwencję.

NAGRODY

Nagroda jest jak trofeum. Dlatego dobrze by było, aby zdobyta nagroda była:
Natychmiastowa- mogę ją dostać natychmiast jak zrobiłem wszystko, co było w umowie.
Niepodważalna- jeśli jedna strona dotrzymała umowy, musi to zrobić tez druga.
Niepodzielna- bez zgody zdobywcy nie można dzielić jej pomiędzy innych. Na przykład, jeśli jest nią czas z mamą nie zapraszamy do zabawy innych dzieci lub nie sugerujemy, że trzeba podzielić się nią z rodzeństwem.
Namacalna- tak jak nie można upolować nieokreślonego zwierzęcia, nie można starać się o mglistą nagrodę.
Naturalna- czyli proporcjonalna do wysiłku dziecka – nie może być przekupstwem, a jedynie osłodą za włożony w pracę trud. Podobnie jak nie można za wyniesienie śmieci , posprzątania zabawek dostać czegoś specjalnego (np. tableta)
Na miarę- a wiec wybrana ze sfer ważnych i interesujących wasze dziecko.
Natarczywie przez dziecko oczekiwana. Nagroda, która spowszedniała, przestaję być rzeczą, dla której warto się starać, trzeba je wiec często zmieniać.

KONSEKWENCJE

Konsekwencja to reakcja otoczenia (nauczyciela, rodzica) na zachowanie dziecka. Konsekwencja może być pozytywna: dziecko zachowuje się zgodnie z obowiązującą zasadą – właściwe zachowanie dziecka jest nagradzane, chwalone lub negatywna: dziecko narusza zasadę – otoczenie postępuje zgodnie z przyjętym wcześniej założeniem- wprowadza konsekwencje negatywną.

Konsekwencja negatywna nie jest tym samym co kara.

KONSEKWENCJA NEGATYWNA

Wcześniej ustalona (w sytuacji, gdy nie wchodziły w grę negatywne emocje dorosłego)

Nie stanowi formy odreagowania dorosłego (zapowiedziana z góry)

To, czy się pojawi, nie zależy od nastroju, humoru dorosłego, ale od zachowania dziecka (jest zasada, jest konsekwencja)

Jest stałym elementem porządkującym życie w domu i w grupie

Może się nie podobać dziecku, ale raczej nie wywołuje gniewu, chęci odwetu i innych skrajnie negatywnych uczuć

Jest łatwiejsza do wyegzekwowania

Uczy dziecko odpowiedzialności za swoje zachowanie

KARA

Jest nagłym zrobieniem przykrości, żeby uniknąć pewnych sytuacji w przyszłości.

Zwykle bywa formą odreagowania dorosłego (pokazujemy, kto jest górą)

Zależna od nastroju dorosłego, jego stanu psychofizycznego (za określone zachowania, w zależności od sytuacji, karzemy dziecko, a innym razem tego nie robimy)

Jest nieprzewidywalna, jej forma i nasilenie zależą od stopnia złości dorosłego, jego bezsilności

Może być skuteczna, ale budzi wiele negatywnych emocji: lęk, strach, gniew, chęć odwetu, zemsty itp.

Jest trudniejsza do wyegzekwowania, zdarza się że po wprowadzeniu kary w życie, dorosły żałuje, że ją wprowadził, łagodzi ją itp.

Nie uczy, zmniejsza poczucie odpowiedzialności dziecka za zachowanie, może stanowić wzmocnienie dla zachowań niepożądanych

Pamiętajmy: Stosujemy konsekwencje zamiast kar.

Ustalając normy i zasady postępowania w grupach, ustalamy również system nagród i konsekwencji nieprzestrzegania ustalonych zasad.

Nagradzamy dzieci za:

- wysiłek włożony w wykonanie pracy, zadania (uwzględniając możliwości dziecka)
- podporządkowanie się wspólnie ustalonym i przyjętym umowom, zasadom, nakazom
- bardzo dobre wypełnianie przyjętych na siebie obowiązków
- bezinteresowną pomoc i opiekę wszystkim, którzy takiej opieki i pomocy potrzebują

Formy nagród:

- pochwała indywidualna
- pochwała przed grupą
- pochwała przed rodzicami
- oklaski
- pochwała w postaci emblematu, odznaki, orderu itp.,
- sprawianie dzieciom przyjemności (np. powierzenie roli dyżurnego, asystenta dorosłego podczas organizowania zabawy lub zajęć, ulubiona gra lub zabawka dziecka itp)

Dzieci ponoszą konsekwencje za:

- nieprzestrzeganie ustalonych zasad regulujących relacje rówieśnicze w grupie
- stwarzanie sytuacji zagrażających bezpieczeństwu własnemu i innych;
- agresywne zachowanie skierowane na rówieśników, dorosłych i przedmioty;
- niszczenie cudzej własności oraz wytworów prac innych dzieci z grupy

Stosowane konsekwencje:

- kara naturalna - zadośćuczynienie za wyrządzoną krzywdę, w miarę możliwości naprawienie szkody;
- odmówienie dzieciom przyjemności, np. odsunięcie na krótki czas od zabawy;

- czasowa utrata przywileju;
- smutne krzesełko – krzesełko do przemyślenia /3-6 minut, w zależności od wieku;
- słowne upomnienie (rozmowa mająca na celu przypomnienie obowiązujących zasad);
- poinformowanie rodziców o przewinieniu dziecka.

Zasady przyznawania nagród oraz konsekwencje nieprzestrzegania norm i zasad panujących w grupie przedstawiane są na zebraniu organizacyjnym wspólnie z rodzicami.

Dyrektor przedszkola *Bogusława Czyrska*
we współpracy z *Dorotą Śliwoń, Eweliną Ostrowską*

WYDARZENIA Z PRZEDSZKOLA

Zabawy na śniegu

Zima w pełni. Choć często pada deszcz, to jednak mieliśmy okazję w tym roku trochę poharcować na śniegu. Odkurzyliśmy nasze stare przedszkolne sanki. Świetnie bawiliśmy się móc nawzajem wozić się po śniegu. Nasze Panie też chętnie były wożone. Lepiliśmy bałwany, budowaliśmy igloo, rzucaliśmy się śnieżkami. Radości było co niemiara.

Przeźrocza przyrodnicze

W naszym przedszkolu sukcesywnie organizowane są pokazy slajdów przyrodniczych autorstwa Sławomira Kusewicza. Pani Jolanta Kusewicz, organizatorka spotkań, pięknie wprowadza naszych wychowanków w świat przyrody dzieląc się z nimi swoją obszerną wiedzą na temat zwierząt i roślin występujących w polskich ekosystemach.

Wystawa przyrodnicza

W naszym przedszkolu mieliśmy okazję oglądać wystawę przyrodniczą autorstwa pani Jolanty Kusewicz. Pani Jola zaprezentowała nam swoje prace plastyczne wykonane na drewnianych deseczkach. Na pracach widniały zwierzęta i rośliny spośród polskich ekosystemów, a także elementy ludowe kultury polskiej.

Kiermasz bożonarodzeniowy

W grudniu tuż przed świętami Bożego Narodzenia w naszym przedszkolu odbył się kiermasz, na którym wszystkie grupy przedszkolne zaprezentowały ozdoby choinkowe i świąteczne wykonywane własnoręcznie przy pomocy pań. Spotkanie odbyło się w doniosłej atmosferze, którą wzbogacił występ przedszkolnego zespołu wokalnego. Zaproszeni na to spotkanie najbliżsi naszych wychowanków, rodzice, dziadkowie i babcie mieli okazję podziwiać piękne prace plastyczne oraz talenty muzyczne dzieci.

Paczki dla fundacji.

W okresie świąt Bożego Narodzenia nie zapomnieliśmy o najbardziej potrzebujących. Pani Ewelina Ostrowska współpracująca z Fundacją „Pomóż im" zorganizowała na terenie naszej placówki zbiórkę własnoręcznie przez dzieci wykonanych pocztówek Bożonarodzeniowych. Pocztówki zasiliły konto podopiecznych fundacji.

Jasełka

W okresie świąt Bożego Narodzenia w naszym przedszkolu odbywały się przedstawienia bożonarodzeniowe tzw. jasełka. Dzieci i panie długo przygotowywały się do tych niezwykłych wystąpień. Dzieci trenowały umiejętności deklamowania wierszy, śpiewania kolęd i pastorałek, jak również układy taneczno – ruchowe. Wszystkie przedszkolaki zaprezentowały się w znakomity sposób. Były niebiańskie chmury, skrzydła anielskie, światła świec. To były niezwykłe wystąpienia.

Warsztaty literackie – 14. stycznia

Po raz kolejny w naszym przedszkolu mieliśmy okazję gościć panią Katarzynę Janowicz – Timofiejew – autorkę książek dla dzieci. Pani Kasia przygotowała dzieciom warsztaty literackie połączone z opowiadaniem i grą aktorską. Dzieci wspaniale bawiły się przy lekturze książek pani Kasi. Można było również uzyskać książkę z autografem autorki.

Bal karnawałowy – 19. 01

Tradycją w naszym przedszkolu jest, ze co roku w okresie karnawału wybieramy się do Restauracji „ Mozart" na bal. Tegoroczny bal poprowadzili artyści Teatru „Pod Orzekiem" Mariusza Orzełka. Już od rana do przedszkola wchodziły księżniczki i superbohaterowie. Każde dziecko w tym wyjątkowym dniu chciało zaprezentować się jak najlepiej. W tym dniu były wykonywane zdjęcia grupowe i z Mikołajem. Były paczki, super zabawa w pięknej balowej sali. Taniec i śpiew. Radości nie było końca. Już nie możemy doczekać się kolejnego balu.

„Herody" i przedstawienie „Zima zła" .

20 stycznia 2016 r. dzieci z klasy II„d" ze szkoły podstawowej nr 21 w Białymstoku zaprezentowały nam przedstawienie pt. „Herody". Ich występ rozpalił w nas wiele pozytywnych emocji, a także dostarczył nam wiedzy o fragmencie polskiej kultury dotyczącej kolędowania.

Nasi starsi koledzy ze szkoły przedstawili nam również inscenizację dotyczącą bezpiecznych zabaw w czasie zbliżających się ferii zimowych. Wszyscy świetnie bawiliśmy się w czasie występów naszych kolegów i koleżanek ze szkoły. Wśród zgromadzonych obecni byli również absolwenci naszego przedszkola: Szymon Molski, Norbert Bernacki, Filip Obuchowski, Anastazja Czykwin.

W zamian za występ oprowadziliśmy dzieci po naszym przedszkolu. Uczniom szkoły zaprezentowano wystawę zdjęć przyrodniczych zdobiących hol naszego przedszkola, przedstawiono osobę patrona przedszkola pani Simony Kossak, zaprezentowano akwarium zdobiące korytarz, a także przyrodniczą wystawę deseczek Pani Joli Kusewicz.

Uroczystość z okazji dnia babci i dziadka

W styczniu, jak co roku, mieliśmy okazję zaprosić do naszego przedszkola naszych najwierniejszych słuchaczy - babcie i dziadków. Spotkania w grupach odbywały się w podniosłej atmosferze. Były tańce, piosenki i wiersze. Były łzy wzruszenia i radości. A na koniec moc prezentów własnoręcznie przygotowanych przez dzieci.

„W krainie wiecznych lodów" – film dokumentalny

W lutym w naszym przedszkolu odbyło się spotkanie wszystkich grup przedszkolnych, w trakcie którego zaprezentowano film edukacyjny „W krainie wiecznych lodów". Organizatorką spotkania była pani Dorota Śliwoń wychowawczyni grupy „Biedronki". Pani Dorota zaprezentowała nam wiele interesujących informacji na temat życia Eskimosów na początku XX wieku. Wszystkie dzieci z wielką uwagą wysłuchały i oglądały dokument.

Eskimosek

S. Raczyński

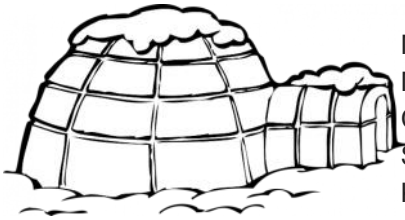

To jest mały Eskimosek
Ma czerwony z mrozu nosek
Ma kubraczek z futra foki
Co mu mocno grzeje boki
Szyła mama go synkowi
Kiedy tata ryby łowił

Wiadomości z grup

Grupa I „Motylki”

Wydarzenia, które odbyły się w grupie „Motylków” w okresie od grudnia do lutego to:

- Wycieczka do zakładu fryzjerskiego – 13 stycznia, Cel wycieczki: zapoznanie ze specyfiką pracy fryzjera, wyposażeniem zakładu, podstawowymi narzędziami pracy i czynnościami tj. strzyżenie, modelowanie, farbowanie…
- Warsztaty literackie z autorką książek dla dzieci Panią Katarzyną Timofiejew – 14 stycznia, podczas których można było nabyć książeczkę z autografem autorki
- Warsztaty plastyczne dla rodziców i dzieci pt. „Peruki” – 14 stycznia, godz. 15.00 Podczas warsztatów były wykonywane peruki na pokaz fryzur z okazji obchodów uroczystości Dnia Babci i Dziadka.
- Bal Karnawałowy w Restauracji Mozart – 19 stycznia, godz. 9.30
- Uroczystość z okazji Dnia Babci i Dziadka – 21 stycznia, godz. 14.30

Uwaga, Uwaga !!! Akcja „Wędrująca książeczka”

Serdecznie zapraszamy wszystkie dzieci i rodziców z grupy I „Motylki” do udziału w zabawie w wypożyczanie książeczek. Każdy może wypożyczyć książkę na weekend. Można również podzielić się własną książką z domu. Celem zabawy jest rozwój zainteresowań czytelniczych wśród naszych wychowanków, a także integrowanie środowiska przedszkolnego z domem rodzinnym.

Wychowawczynie grupy: ***Jolanta Kłusewicz, Iwonna zaborowska, Bogusława Czyrska***

Biała Pani Zima

Biała Pani Zima otuliła świat
Sople wywiesiła, zamroziła staw.
Śnieg zasypał lasy, pola,
Cisza, cisza dookoła,
Milczy nawet ptak
Milczy nawet ptak.

Przyjdą przedszkolaki w ten zimowy czas
By posłuchać mroźnej zimy
I podziwiać świat.
Rzucą trochę ziarna
Ptaszkom na śniadanie
Sarna sianko, a zajączek marchewkę dostanie.
Potem z górki na pazurki będą zjeżdżać dzieci.
W lesie zima, a w serduszkach słoneczko zaświeci.
W lesie zima, a w serduszkach słoneczko zaświeci.

Grupa II „Żabki”

GRUDZIEŃ

W grudniu mieliśmy okazję uczestniczyć w prezentacji przeźroczy przyrodniczych autorstwa Sławomira Kłusewicza, oraz w wystawie prac Pani Jolanty Kłusewicz.

Wiele czasu spędziliśmy na podwórku, ponieważ szukaliśmy Pani Zimy. Poznawaliśmy informacje na temat górnictwa w Polsce i możliwościach pozyskiwania prądu. Odwiedziliśmy Urząd Pocztowy i wysłaliśmy świąteczne kartki do naszych najbliższych. Rozmawialiśmy o pielęgnacji zwierząt domowych. Wzięliśmy udział w Projekcie Edukacyjnym „Akademia Aquafresh”.

Grudzień to czas wielkich przygotowań do świąt. Wiele czasu spędziliśmy na nauce pastorałek i kolęd. Wykonywaliśmy wspaniałe prace plastyczne, które później wszyscy nasi najbliżsi mogli obejrzeć na kiermaszu świątecznym. Świąteczne przygotowania do Świąt Bożego Narodzenia w naszym przedszkolu rozpoczęły się od inscenizacji przygotowanej we współpracy z Radą Rodziców. Bardzo podobali się nam rodzice w roli zawodowych kukiełkarzy.

Wzięliśmy udział we wspólnych ze wszystkimi dziećmi z całego przedszkola obchodach imienin Mikołaja. Uroczystość z okazji imienin Mikołaja zorganizowana została przez dzieci i wychowawczynie naszej grupy - „Żabki”. W związku z tym wydarzeniem dzieci z naszej grupy zaprezentowały pantomimę pt. „Kłopoty Mikołaja”. Przy tej okazji odbyły się również konkursy, w tym plastyczny konkurs dla dzieci przedszkolnych. Spośród wychowanków naszej grupy tym razem nagrodzeni zostali: Michał Czemiel, Wiktoria Perkowska, Piotr Letko, Lena, Zofia Uszyńska. Było również wiele zabaw przy muzyce i oczywiście wspólny taniec z Mikołajem oraz prezenty.

Grudzień był miesiącem przygotowań do jasełek. Zaprosiliśmy na tę okoliczność naszych najbliższych - mamy, tatusiów, a także babcie i dziadków. Wystąpiliśmy w roli artystów przedstawiający inscenizację o Bożym Narodzeniu. Były tańce aniołów, wiersze, pastorałki. Wieczór upłynął nam w atmosferze świątecznej. W tym dniu odbyło się również otwarcie kiermaszu ozdób świątecznych wykonanych przez wychowanków naszego przedszkola. W czasie kiermaszu śpiewał zespół wokalny, w którym śpiewają również wychowankowie grupy „Żabek”.

Konkursy, w których wzięliśmy udział:

– „Bajki w zimowej szacie” – udział wzięli: Szymon Hołownia, Michalina Łukaszewicz.

– Najpiękniejszy Amorek” – udział wzięli: Wiktoria Perkowska, Szymon Hołownia, Zofia Daciuk, Zofia Uszyńska, Filip Mieleszko, Kuba Uszyński, Jaś Przeastek, Ola Szypulska.

– „Mikołajkowa Gala przedszkolaków” – udział wziął Krzyś Kuba

– „Podróże po Podlasiu” – konkurs plastyczny udział Krzyś Kuba,

STYCZEŃ

Styczeń to czas wzmożonej pracy w naszej grupie. Mieliśmy okazję wziąć udział w warsztatach literackich prowadzonych przez panią Katarzynę Janowicz - Timofiejew. Braliśmy udział w Balu Karnawałowym w restauracji „Mozart". Z wielkim trudem przygotowaliśmy uroczystość z okazji Dnia Babci i Dziadka. Wspaniale bawiliśmy się na śniegu. Odkurzyliśmy stare przedszkolne sanki i lepiliśmy śniegowego bałwana.

Wzięliśmy udział w przedstawieniu przygotowanym przez uczniów Szkoły Podstawowej nr 21 im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Białymstoku. Nasi starsi koledzy przedstawili nam inscenizację kolędowniczą: „Herody" oraz przestrzegali przed bezpiecznymi zabawami w trakcie przedstawienia „Nasza zima zła".

LUTY

Miesiąc luty przebiegał w zimowej atmosferze. Chociaż śniegu za wiele nie było nie zapomnieliśmy w co należy bawić się zimą. Rzucaliśmy „śniegowymi" kulami z gazety, budowaliśmy bałwany, zjeżdżaliśmy na sankach i nartach. Opowiadaliśmy sobie śniegowe historie. Zaglądaliśmy do ptaków z karmnika. Uczyliśmy się jak zimową porą należy zadbać o zwierzęta. Wzięliśmy udział w oglądaniu filmu dokumentalnego o krainie wiecznych lodów i życiu Eskimosów. Wyruszyliśmy rakietą w kosmos.

W lutym odbyło się spotkanie integracyjne grup „Motylków" i „Żabek". Dzieci bawiły się w starą, bardzo znaną zabawę „Bałwankowa rodzina". Spotkanie miało na celu wzbudzanie empatii wśród wychowanków przedszkola.

Gościliśmy również u siebie harcerki ze Szkoły Podstawowej nr 21 w Białymstoku z Gromady Harcerskiej „Zielone Promyczki". Dziewczęta nauczyły nas wielu wspaniałych pląsów harcerskich.

Serdecznie dziękujemy Panu Marcinowi Warwińskiemu - tacie Kuby,
Pani Dorocie Daciuk - mamie Zofii,
Pani Emilii Pogorzelskiej - mamie Tymka
za udział w przedstawieniu Bożonarodzeniowym
przygotowanym we współpracy Rady Rodziców Rumiankowego Przedszkola
i Teatru CoNieco.

Serdecznie dziękujemy Pani Annie Kuba – mamie Krzysia,
za zainteresowanie sprawami grupy „ Żabek" i podarowanie na rzecz grupy puzzli

Wychowawczynie grupy: ***Urszula Czykwin, Ewelina Ostrowska***

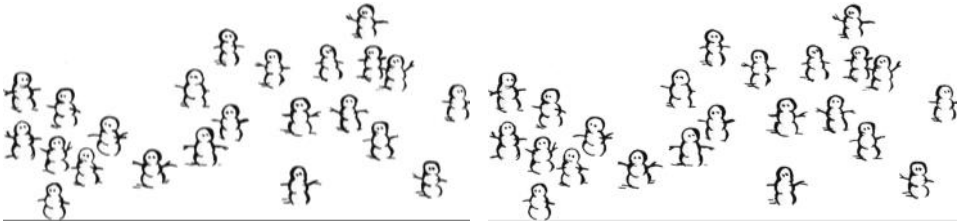

Grupa III „Biedronki"

Dzieciom z grupy III pracowicie minął pierwszy semestr. Chętnie uczestniczyły w zajęciach prowadzonych w grupie, na których wzbogacały wiadomości z zakresu świata przyrody, najbliższego środowiska. Nasi wychowankowie chętnie spędzali czas na zabawach, zajęciach w kącikach a także podczas słuchania bajek czytanych przez nauczycielki. Z przyjemnością i wielkim entuzjazmem uczestniczyli w koncertach prowadzonych przez artystów z Filharmonii Białostockiej. Brały udział w przedstawieniach teatralnych na terenie naszej placówki.

Niepowtarzalnym wydarzeniem w życiu dzieci będą wspomnienia związane z obchodami Dnia Pluszowego Misia w przedszkolu. Dzieci bawiły się przy muzyce, śpiewały i przytulały swoje misie. Nasi wychowankowie są niezwykle utalentowani plastycznie i muzycznie. Ochoczo przygotowywali prace na konkursy plastyczne między przedszkolne i brali w nich udział.

Jesienne, ciepłe dni dzieci spędzały na placu przedszkolnym hartując swoje organizmy w trakcie zabawa na świeżym powietrzu oraz uczestniczyły w zajęciach na basenie. Listopad i grudzień to był czas wytężonej pracy przed zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia. Przedszkolaki przygotowały pocztówki oraz prace na kiermasz świąteczny, które oczarowały rodziców.

Dzieci z niecierpliwością oczekiwały na dzień imienin Mikołaja i z dużym entuzjazmem uczestniczyły w imprezie mikołajkowej.

Wychowawczynie grupy: ***Alicja Szczepańska, Dorota Śliwoń***

Grupa IV „Pszczółki"

Najważniejsze wydarzenia grupowe, w których wzięliśmy udział od początku roku szkolnego:

- akcja „Sprzątanie świata" - 18.09
- przedstawienie teatralne pt. „Bajka o trzech księżniczkach" - 28.09
- przedstawienie teatralne pt. „Psotna Anka Jagodzianka" - 01.10
- udział w konkursie plastycznym pt. „Barwy świata przyrody" - nagroda główna: Emilia Sochoń - 12.10
- zajęcia edukacyjne z zakresu przestrzegania zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego „Autochodzik" - 22.10
- VI edycja Przeglądu Recytatorskiego pt. „Co w trawie piszczy?" - etap miejski: Daniel Gumieniak - 03.11
- audycja muzyczna pt. „Kosmos" - 04.11
- XVI Jesienny Festiwal Piosenki Przedszkolnej: Weronika Sieńko i Aleksandra Romaniuk - 06.11
- zajęcia umuzykalniające z zakresu Systemu C. Orffa prowadzone przez Pana Jacka Tarczyńskiego - 07.11
- Dzień Pluszowego Misia, rozstrzygnięcie konkursu plastycznego: Olaf Fiłonowicz, Arek Socha, Laura Borys, Weronika Rege, Maja Miastkowska - 25.11
- Mikołajki - 4.12
- Jasełka w SP 44 - 15.12

- Kiermasz świąteczny, występ dzieci uczęszczających na zajęcia wokalne - wspólne śpiewanie kolęd i pastorałek 16.12
- Jasełka dla rodziców - 17.12
- Spotkanie opłatkowe w przedszkolu, wystawienie Jasełek dla personelu - 18.12
- Wycieczka do biblioteki, spotkanie z Panią Elżbietą Janikowską - 18.12
- Warsztaty literackie, spotkanie z Panią Katarzyną Timofiejew - 15.01.2016
- Bal Karnawałowy w Restauracji Mozart - 19.01

Wychowawczynie grupy: ***Ewa Wróblewska, Beata Filipczuk***

Grupa V „Sowy"

STYCZEŃ

Mija pierwszy miesiąc nowego roku. Większość z nas odpoczywa na feriach, niektórzy zaś miło spędzają czas w przedszkolu. W styczniu w naszym przedszkolu mieliśmy gości. Odwiedziła nas pani Katarzyna Janowicz- Timofiejew- autorka książek dla dzieci. Mieliśmy też okazję zakupu książki wraz z dedykacją autorki. W tym też miesiącu gościliśmy nasze kochane Babcie i Dziadków. Wręczyliśmy im prezenty zrobione samodzielnie przez nas oraz wystawiliśmy Jasełka. Bardzo im się podobało. Żeby jeszcze uatrakcyjnić nasz występ Pani Ula prowadząca zespół wokalny wraz z dziećmi zaśpiewała kilka pastorałek oraz zademonstrowaliśmy taniec . Ponieważ jest to jeszcze czas świąteczny nasze kochane panie, babcie, dziadkowie oraz dzieci zaśpiewały kilka kolęd. Było bardzo sympatycznie. Kilka dni przed Świętem Dziadków mieliśmy wspaniałą zabawę w restauracji- Mozart. Były konkursy z nagrodami, tańce oraz przybył z daleka Mikołaj, który oczywiście przywiózł prezenty. W styczniu odwiedziły nas też dzieci ze Sp Nr 21, które przedstawiły nam Herdy oraz przypomniały jak zachować się aby zimowe ferie były bezpieczne. Zobaczymy jakie niespodzianki przyniesie nam następny jeden z krótszych miesięcy- luty

GRUDZIEŃ

Za nami ostatni miesiąc 2015 roku. Był to bardzo pracowity czas dużo się u nas działo. W grudniu obchodziliśmy imieniny Mikołaja a w związku z tym panie przygotowały wiele konkursów i innych niespodzianek. Zostały też nagrodzone prace plastyczne -"Święty Mikołaj". Dzieci z naszej grupy zostały zaproszone na jasełka do sąsiadującej szkoły podstawowej. Wiele czasu poświęciliśmy na przygotowaniach do kiermaszu na Boże Narodzenie. Wszystkie prace pięknie się prezentowały. Rodzice podziwiali wytwory swoich pociech oraz kolegów z innych grup. Po raz pierwszy kiermasz otworzył zespól wokalny, który zaśpiewał nam pastorałki i kolędy. W grudniu odwiedziliśmy bibliotekę, gdzie odbyło się spotkanie z autorką książek dla dzieci. Spotkanie zakończyło się wykonaniem postaci Św. Mikołaja. Przed Świętami Bożego Narodzenia dzieci zaprosiły swoich rodziców na Jasełka. Odbyło się też wspólne składanie życzeń. Dzieci z naszej grupy uczestniczyły również w spotkaniu opłatkowym na terenie naszego przedszkola. Na uroczystości tej przedstawienie jasełkowe zaprezentowała grupa IV. I tak dobiegliśmy do końca 2015 roku. Zobaczymy co przyniesie nam rok następny.

Wychowawczynie grupy: ***Anna Sosnowska, Grażyna Korobkiewicz***

KĄCIK LOGOPEDY

„Człowiek – ssak, który mówi" Dla większości z nas mowa jest czynnością tak oczywistą, że nie zastanawiamy się wcale nad jej znaczeniem. Ale czy moglibyśmy wyobrazić sobie nasze życie bez możliwości mówienia? Pewnie byłoby to trudne, gdyż mowa jako środek komunikowania się, jest jedną z naszych najważniejszych umiejętności – umiejętnością porozumiewania się za pomocą słowa. Porozumiewanie się językowe z otoczeniem to odbieranie i pełne rozumienie komunikatów słownych, a także ich nadawanie. Dzięki zdolności rozumienia mowy poznajemy otaczającą nas rzeczywistość, zdobywamy wiedzę i doświadczenie. Dzięki umiejętności mówienia jesteśmy w stanie wyrazić swoje uczucia, pragnienia, spostrzeżenia, sądy i opinie.

Aby czynność porozumiewania się przebiegała u nas i naszych dzieci prawidłowo, musimy posiadać kompetencję językową, czyli dysponować rozwiniętym systemem językowym. Ważne jest jak dziecko mówi, ale jeszcze ważniejsze, co mówi; czy jest zdolne do rozumienia komunikatów wyrażonych nawet za pomocą skomplikowanych struktur językowych, czy posiada umiejętność posługiwania się zdaniem rozwiniętym, poprawnym pod względem gramatycznym, czy dysponuje bogatym słownictwem, czy potrafi zadawać pytania oraz tworzyć dłuższe, narracyjne wypowiedzi, spójne i zrozumiałe dla odbiorcy.

Oczywiście kompetencje językowe nie są jedynym warunkiem skutecznego porozumiewania się. Obok niej ważne są tzw. kompetencje komunikacyjne w aspekcie społecznym, sytuacyjnym i pragmatycznym. Dziecko musi nabyć umiejętność dostosowania wypowiedzi do możliwości i społecznej roli rozmówcy, musi potrafić posługiwać się językiem w określonych sytuacjach oraz osiągać za pomocą mowy cel przez siebie zamierzony.

Jeżeli proces rozwoju mowy przebiega prawidłowo, prawidłowy jest też proces myślenia i odwrotnie. Tak jak myślimy, tak mówimy, i tak jak mówimy, tak też myślimy. Myślenie przebiega za pomocą kodu językowego, myślimy słowem i w słowach krystalizują się nasze myśli. Język i mowa organizują i porządkują sposób myślenia i spostrzegania świata. Pozwalają lepiej panować nad własnym działaniem, gdyż możliwe staje się planowanie i kontrola przebiegu wykonywanych czynności.

Mowa wywiera wpływ na powstawanie i kształtowanie takich czynności umysłowych jak: spostrzeganie, wyobrażanie, porównywanie, analizowanie i wnioskowanie. Poziom rozwoju językowego w dużej mierze determinuje możliwości dziecka. Niskie umiejętności języka i w efekcie posługiwanie się jego uproszczoną wersją, będą utrudniać opanowanie nauki czytania i pisania.

Ograniczenia językowe wpływają nie tylko na pogorszenie poznawczego, ale także emocjonalnego i społecznego funkcjonowania dziecka. Brak możliwości przedstawienia własnego punktu widzenia czy uzgadniania rozbieżnych stanowisk, bywają przyczyną popadania w konflikty. Wielu ludzi ucieka się do przemocy fizycznej lub gróźb jej użycia po prostu dlatego, że brak im umiejętności werbalnych, dzięki którym mogliby efektywnie osiągać swoje cele. Sprawne posługiwanie się mową to jeden z warunków aktywnego i twórczego uczestnictwa w życiu dziecięcego, jak i dorosłego społeczeństwa.

Izolacja społeczna, poczucie osamotnienia, zaniżona samoocena czy poczucie małej wartości, to tylko niektóre z negatywnych zjawisk, wynikające z ograniczeń w porozumiewaniu się.

Chociaż nabywanie języka jest niejako zaprogramowane, to zdolność dziecka do posługiwania się nim rozwija się w kontaktach z innymi ludźmi. Rozwój mowy i aktywności werbalnej przebiega najefektywniej we wspólnocie, w której dziecko odczuwa bliskość innych, ciepło i bezpieczeństwo emocjonalne. O tym, jak stymulować językowe umiejętności, budzić zaciekawienie językiem oraz wyzwalać spontaniczną aktywność słowną w ramach „domowego wychowania językowego", opowiem Państwu już wkrótce.

Opracowanie: ***Anna Sosnowska,***
źródło: *„Człowiek ssak, który mówi"Anna Bielewicz-Rzepka – neurologopedia*

KĄCIK TERAPEUTY PEDAGOGICZNEGO

„Całe wychowanie współczesne pragnie by dziecko było…
grzeczne, posłuszne, dobre, wygodne, a bez myśli o tym,
że będzie bezwolne wewnętrznie i niedołężne życiowo"

Janusz Korczak

Poradnik ten jest odpowiedzią na oczekiwania oraz wątpliwości rodziców dzieci uczęszczających do przedszkola. W poradniku zamieszczona została najnowsza wiedza o wychowaniu, zaczerpnięta z wielu książek i opracowań. Mamy nadzieję, że będzie on pomocą w budowaniu więzi rodzinnych a także wpłynie pozytywnie na współpracę z naszą placówką.

„Poznaj siebie, zanim zechcesz dzieci poznać. Zdaj sobie sprawę z tego, do czego sam jesteś zdolny, zanim dzieciom poczniesz wykreślać zakres praw i obowiązków."

Janusz Korczak

Idąc za głosem największego na świecie pedagoga Janusza Korczaka rodzicu najpierw poznaj, a potem oceniaj swoje dziecko. Dziecko przedszkolne przechodzi przez różne fazy rozwoju zarówno fizycznego, intelektualnego jak i emocjonalnego. Zapoznaj się z podstawowymi cechami charakteryzującymi twoją pociechę - mając na uwadze jednak, że każde dziecko jest indywidualnością.

TRZYLATEK
Mam trzy latka droga mamo, do przedszkola wstaję rano,
Tu się bawię oraz uczę, chcesz, to wiersza cię nauczę?
Jestem miłym przedszkolakiem, a wiesz o tym co potrafię?

- dużo biegam, zaczynam jeździć na rowerku na trzech kółkach i hulajnodze, a nawet próbuję chodzić po niskich murkach czy ławeczce, stoję też na jednej nodze a moje ruchy stają się płynne i ostrożne,
- potrafię nazwać większość części ciała,

- buduję budowle nawet trójwymiarowe z klocków Dublo, Lego i innych, a liczy się budowanie a nie efekt końcowy i tak zaraz wszystko zburzę,
- dostrzegam co jest krótsze, a co dłuższe, większe lub mniejsze,
- wiem co oznacza dwa i znam pojęcie „oba", „jeden" i „drugi" z własnego doświadczenia, bo przecież można trzymać po jednym przedmiocie w każdej ręce,
- tworzę też ciągi z wszelkich zabawek w ten sposób przyporządkowując przedmioty,
- lubię też ciąć nożyczkami różne rzeczy na kawałki oraz interesują mnie prace, które można wykonać z papieru i innych materiałów, nawet lepienie z plasteliny,
- chętnie też zaczynam się bawić z innymi dziećmi i zaczynam zawierać pierwsze przyjaźnie,
- coraz lepiej opanowuję mowę potoczną przez co zadaję mnóstwo pytań i uwielbiam rozmowy o wszystkim,
- lubię słuchać krótkich opowiadań dlatego czytaj mi codziennie, chętnie uczę się wierszyków, piosenek, czy rymowanek,
- moje myśli są często szybsze od słów stąd się czasami jąkam ale nie martw się to szybko minie,
- staję się bardziej samodzielny, odpinam guziki i suwaki,
- chętnie pomagam w sprzątaniu zabawek i w prostych pracach domowych,
- rysuję ludziki w postaci głowonogów bo ręce wystają im często z głowy,
- dostrzegam małe i ukryte detale na obrazkach oraz opowiadam o przygodach we właściwej kolejności,
- lubię liczyć, znam liczebniki do 4, ale jeszcze się mylę przy ich wymienianiu,
- odkrywam własne „Ja" i swoją odrębność,
- na ogół jestem miły, życzliwy i przyjemny,
- ale miewam okresy buntu, negacji, wymuszeń i awantur,
- przeżywam też silne napięcia emocjonalne i żeby je rozładować miewam ataki wściekłości: rzucam się na ziemię, kopię, biję, niszczę przedmioty, ssę palec i kiwam się,
- Dlatego naucz mnie, jak sobie z tym radzić, zamiast ganić, czy zawstydzać!

CZTEROLATEK
Ja już cztery latka mam, dużo rzeczy robię sam!
Ale co się ze mną dzieje? Tatuś woła OSZALEJĘ!
Zanim jednak zganisz mnie, dowiedz się dlaczego postępuję źle!

Zmiana, która następuje w zachowaniu naszego dziecka na początku czwartego roku życia, jest potwierdzeniem zasady mówiącej, że przejście do następnego etapu rozwoju odbywa się kosztem rozbicia i zniweczenia równowagi osiągniętej w okresie poprzednim. Jest to zmiana dla wielu rodziców druzgocąca i będąca źródłem najwyższego niepokoju, ale jest to rzecz naturalna dla tego okresu i niektóre zachowania przy odrobinie pomocy mijają szybciej niż się pojawiają. Tak więc nasze dziecko:

- biega, wrzeszczy, rzuca kamieniami, niszczy zabawki i ubrania, ucieka, głupkowato się śmieje, z wściekłością „stawia się rodzicom", sabotuje wszelkie ich polecenia i namiętnie „rzuca mięsem", przysparzając opiekunom udręk publicznej,

- z upodobaniem fantazjuje, opowiadając niestworzone historie i upierając się, że są one prawdziwe,
- ustawicznie sprawdza sam siebie poprzez oddalanie się od domu, ucieczki z przedszkola, przebieganie przez jezdnię, szaleńczą jazdę na rowerze,
- śpi dość dobrze ale pojawiają się lęki nocne pod wpływem wyrazistych snów i fantazji,
- szybko i bez grymaszenia je nie mogąc jednak wysiedzieć przy stole, często przerywa posiłek, by gdzieś pobiec, coś przynieść lub zniknąć w toalecie,
- przejawia też skłonność do samodzielnego załatwiania potrzeb fizjologicznych stąd zainteresowanie toaletami w innych domach i szaletami publicznymi,
- z upodobaniem też mówi o czynnościach wydalniczych używając wulgarnych słów i podglądając innych w toalecie,
- może też utrzymywać się u czterolatka mimowolne moczenie się w nocy, jak i popuszczanie moczu i moczenie w dzień, szczególnie w czasie zabaw z rówieśnikami,
- nasze dziecko przeżywa też jeszcze silniejsze napięcia emocjonalne, konflikty i stresy, żeby je rozładować oprócz czynności z poprzedniego okresu pojawiają się nowe: płaczliwość, dłubanie w nosie, obgryzanie paznokci, robienie min i grymasów, plucie, częste oddawanie moczu oraz nudności i wymioty w chwilach szczególnego napięcia, a także nawyki kręcenia i wyrywania włosów oraz rozdrapywania wyprysków, ranek i strupków na skórze,
- pojawiają się także manieryzmy – bezcelowe zachowania – automatyczne podskoki, przykucania, ruchy głową, mruganie oczami, grymasy, mlaskanie, pochrząkiwania, pokrzykiwania, pokasływania, głośne wciągania powietrza, poprawianie ubrania, przygładzanie włosów, pociągania za uszy i nos itp.
- nie czuje się bezpieczne i domaga się specjalnej uwagi oraz objawów przywiązania i miłości,
- buntuje się dla samej zasady chociaż bywa to sprzeczne z jego interesami,
- boi się odgłosu pracujących silników, ciemności, dzikich zwierząt, i wieczornych wyjść rodziców z domu,
- jest mocno zainteresowane sprawami rozmnażania i ciała, konkretyzują się dociekania skąd się biorą dzieci, chętnie też pokazują sobie nawzajem wyposażenie płciowe, doszukując się różnic i podobieństw,
- ponadto potrafi nawlekać małe koraliki,
- trzyma ołówek chwytem trzypunktowym i kreśli pierwsze linie skośne,
- zna różnice pomiędzy tym co słuszne i niesłuszne, wie że nie wolno mu bić innych dzieci, dzieli się z przyjacielem i broni go,
- odczuwa potrzebę przebywania z innymi dziećmi,
- potrafi utrzymać równowagę, huśta się samo na huśtawce, uczy się jazdy na rowerze i wrotkach,
- ustala się już dominująca strona: wyraźnie uprzywilejowana jest jedna ręka, noga, jedno oko i ucho, a dziecko woli używać dominującej strony,
- potrafi zgrabnie posługiwać się nożem, widelcem i nożyczkami,

- wykonuje proste prace ręczne: splatanie pasków papieru, szycie i haftowanie na szablonach,
- rysuje przedmioty, odtwarza proste schematyczne rysunki,
- rysuje ludziki zbudowane z sześciu części,
- rozumie dłuższe opowiadania i bajki,
- planuje swoje działania, interesuje się swoją przeszłością i przyszłością,
- samo pielęgnuje swoje przyjaźnie,
- układa mozaiki geometryczne,
- liczy ze zrozumieniem do 10 przyporządkowując jeden element jednej liczbie.

PIĘCIOLATEK
Pięcioletni ze mnie chwat, temperament niezły mam.
Wszystko mnie interesuje, do nauki mobilizuje.
Dokonuje się we mnie wiele zmian, Spójrzcie już nie jestem taki sam!

Piąty rok życia jest okresem ogólnego uspokojenia i gwałtownego rozwoju intelektualnego. Teraz drogi rodzicu będziesz ze mnie zadowolony chociaż czasami potrafię zachować się jak czterolatek, nie bądź proszę o to na manie zły.

- nie jestem już nieokiełzanym w swej ruchliwości żywiołem buntu,
- zaczynam coraz usilniej pracować głową,
- jestem okropnie „Pytalski" i wszystko muszę sam zbadać, ale tylko po to aby oddzielić świat fantazji od rzeczywistości i nie zadawalam się byle jaką odpowiedzią,
- czasami mylę jeszcze świat rzeczywisty i bajkowo-telewizyjnej fikcji,
- rozkręcam zabawki, zaglądam do ich wnętrza a wręcz uwielbiam asystowanie przy różnego rodzaju naprawach sprzętów domowych,
- jestem też bardziej opanowany, cierpliwy i konsekwentny,
- potrafię skupić na dłuższy czas uwagę dlatego zajęcia w przedszkolu też są dłuższe,
- interesuję się literami oraz cyframi, uwielbiam wszystko liczyć i nazywać,
- jestem spokojny, skupiony, posłuszny i przyjacielsko nastawiony do otoczenia,
- nie mam też kłopotów z zasypianiem, ale nękają mnie przeraźliwe lęki nocne, a wiąże się to z burzliwym rozwojem intelektu i wyobraźni,
- mam lepszy apetyt, zwiększa się zatem zakres moich wymagań kulinarnych, lepiej sobie radzę również z używaniem sztućców,
- z oddawaniem moczu raczej problemów nie mam, ale czasami w ferworze zabawy przetrzymuję mocz i biegnę do ubikacji w ostatniej chwili, co czasami może się nie udać,
- coraz mniej miewam objawów napięcia psychicznego i mniej sposobów służących jego odreagowaniu, często bywa tylko jeden sposób np.: ssanie palca przed zaśnięciem lub pod wpływem zmęczenia, obgryzanie paznokci, mruganie oczami, potrząsanie głową, pochrząkiwanie, pociąganie nosem i inne manieryzmy,
- miewam też wiele strachów, ale boję się rzeczy realnych np.: złych ludzi (pijanych, głośno mówiących i agresywnie zachowujących się), nie zwierząt tylko ugryzień, kopnięć. Boję się bólu i cierpienia związanego z potłuczeniem lub zranieniem jestem więc ostrożniejszy i przewidujący,

- jako intelektualista znam już różnice w budowie pomiędzy dziewczynkami i chłopcami dlatego to mnie już nie interesuje, ale nie wiem skąd się biorą dzieci i zadaję na ten temat wiele kłopotliwych pytań,
- staję się też bardziej wstydliwy,
- może też jeszcze pojawić się u mnie mimowolne moczenie nocne i dzienne,
- lepiej rysuję, moje obrazki zawierają więcej szczegółów, rysuję rzeczy mniejsze oraz dokładne wzory,
- potrafię przepisać swoje imię drukowanymi literami, ale czasami pismem lustrzanym,
- na obrazkach wyrażam swoje przeżycia i uczucia,
- lepiej też wyrażam swoje uczucia słowami,
- odpowiadam na pytania całymi zdaniami i chętnie uczę się wierszy na pamięć,
- lubię zwracać na siebie uwagę: wygłupiam się, krzyczę używam brzydkich słów,
- jestem też pewny siebie i potrafię powiedzieć komuś, że jest głupi,
- chętnie bawię się na podwórku, rywalizuję z kolegami o to kto jest szybszy, większy i silniejszy,
- znam i lubię zespołowe gry w piłkę, ćwiczenia gimnastyczne,
- sam sznuruję buciki,
- odrysowuję małe, ciągłe jak pętelki lub fale, a w tym samym moje zdolności motoryczne są rozwinięte na tyle żeby zacząć naukę pisania,
- również moje zdolności koncentracji i wytrwałość jest już na tyle duża, że mogę nawet pójść do szkoły.

A to spodoba się wam najbardziej!

Drodzy rodzice, w tym wieku jesteście dla mnie wszechmocnymi i wspaniałymi istotami, przez co patrzę na was z bezbrzeżną miłością i zaufaniem. Z radością i wielką starannością wykonuję wszystkie wasze polecenia oraz podporządkowuję się waszym wymaganiom. Czyż nie jestem aniołkiem?

SZEŚCIOLATEK
Aniołeczkiem byłem, jednak się zmieniłem .
Znowu dokazuję i niczym się nie przejmuję.
Jestem rozbrykany, ale wciąż kochany!
Bo rodziców cudnych mam i dziękuję za to Wam!

Tak, tak kochani zaczyna się na nowo! Nie chcę was straszyć, ale waszemu aniołeczkowi wyrosły różki. Byłem pogodny, posłuszny a teraz?

- znów zaczynam się miotać między skrajnościami i jestem rozdzierany gwałtownymi emocjami,
- w jednej chwili kocham was nad życie a w następnej wykrzykuję że was nie lubię,
- jestem obrażony na cały świat i strasznie egoistyczny,
- zawsze chcę być najlepszy, mieć najwięcej, być najbardziej kochany, najładniejszy i najwspanialszy, a jeżeli tak nie jest to właśnie was za to obwiniam,
- chcę być w centrum świata i w dążeniu do osiągnięcia tego jestem nieustępliwy i wymagający,
- wszystko musi być tak jak chcę, a jak coś jest nie tak wówczas się obrażam,

- na wasze polecenia odpowiadam opryskliwie i z ociąganiem,
- nie umiem przegrywać, a żeby wygrać oszukuję i twierdzę że mam do tego prawo,
- gdy chcę wydać się lepszym kłamię, wypieram się w „żywe oczy",
- najważniejszy jestem ja i to co moje, nikt inny się nie liczy a dla powiększenia swego stanu posiadania różnych rzeczy gotów jestem posunąć się do kradzieży,
- jestem impertynencki, krnąbrny i zuchwały,
- ale jestem też niezmiernie ciekawy, otwarty na nowe doświadczenia, wiecznie zajęty poznawaniem świata i jego przetwarzaniem,
- bywam też czuły, pełen empatii i skory do pomocy, oczywiście gdy wszystko układa się po mojej myśli,
- zasypiam dość dobrze, ale miewam lęki nocne rzadziej jednak budzę się z płaczem,
- jeżeli chodzi o jedzenie to również jestem nieprzewidywalny, jednego dnia jestem żarłokiem zaś drugiego niejadkiem,
- przy stole zachowuję się okropnie: kręcę się, bujam na krześle, mówię z pełną buzią, jem rękoma, rozrzucam jedzenie i rozlewam napoje,
- „wypadków" wydalniczych raczej nie miewam, ale jak się zdarzą czuję się zażenowany, bywa tak gdy miałem jakieś ekscytujące przeżycia, jestem zmęczony, lub zmarznę,
- czasem pojawić się może moczenie dzienne, które jest moją manifestacją przed dojrzałością szkolną, chcę wam pokazać, że jestem jeszcze małym dzieckiem,
- ponownie przeżywam silne napięcia psychiczne oraz konflikty stąd: napady wściekłości, wzmożone ssanie palca, kręcenie i wyrywanie włosów, skubanie i gryzienie ubrań,
- przed wyjściem do przedszkola czy „zerówki" mogą wystąpić nudności, bóle brzucha, wymioty i częste oddawanie moczu,
- nieustannie się kręcę, podskakuję, macham nogami kiwam się na krześle, coś skubię, dotykam, klepię, robię miny i grymasy, pokazuję język, pluję, chrząkam, pociągam nosem, obgryzam paznokcie, jąkam się, zacinam, sapię i dyszę w chwilach ekscytacji,
- wracam też do krainy strachów, a wszystko przez rozwiniętą i pobudzoną wyobraźnię, boję się stworów, duchów, upiorów, głośnych odgłosów, ciemności, burzy, ognia i wody, a także samotnego zasypiania, zostawania w domu oraz widoku krwi,
- w tym wieku jeszcze bardziej interesuję się ciążą a zwłaszcza tym skąd dziecko się wzięło w brzuchu,
- a tak poza tym to liczę coraz lepiej, na palcach i innych zbiorach zastępczych,
- odróżniam lewą stronę od prawej,
- układam w odpowiedniej kolejności historyjki obrazkowe składające się z czterech części i opowiadam co na nich widzę,
- interesuję się mechaniką i potrafię zbudować według wzoru proste modele,
- sam chodzę po zakupy,
- chciałbym decydować samo o tym o której mam iść spać, co obejrzę w telewizji po prostu o wszystkim,

- godzinami mogę bawić się na dworze i często zapominam o upływie czasu ale to dlatego, że nie mam właściwego poczucia czasu, jednak rozumiem oraz posługuję się pojęciami czasowymi, takimi jak: „przedwczoraj", „w przyszłym tygodniu", „pojutrze", używam też w zdaniach czasu przeszłego, teraźniejszego oraz przyszłego,
- zaczynam coraz bardziej realistycznie, logicznie i dalekowzrocznie myśleć i działać.

Najgorsze jednak w moim zachowaniu jest podejście do was kochani. Rywalizuję z wami, szczególnie z tobą mamo, chcę mieć wasze uprawnienia i przywileje i jestem nieposłuszny. Pamiętajcie! Ja wcale tak nie myślę, wyładowuję tylko swoje gwałtowne emocje na tym, kogo mam pod ręką i kto mi w niczym nie zagraża. Kochaj mnie zawsze mądrą miłością!

„Dziecko nie jest biletem loteryjnym, na który ma paść wygrana, w każdym jest iskra własna, która może rozpalać ogniska szczęścia i prawdy"

Janusz Korczak

Opracowanie: ***Urszula Czykwin,***
źródło: „Poradnik rozwoju przedszkolaka", 9pwyszkw.szkolnastrona.pl

PRZEDSZKOLNY KĄCIK CZYTELNICZY

Człowiek nie rodzi się czytelnikiem. Trzeba obudzić w dziecku zapał do książek. Nie uczynimy tego tłumacząc mu, że jest to ważne. Ani też ucząc je wcześniej czytać. Przeciwnie, dzieci które zbyt wcześnie popychane są do samodzielnych lektur, często po kilku latach zniechęcają się. W ich umyśle czytanie kojarzyć się będzie z przykrością i nudą- bo jak inaczej może się kojarzyć mozolne brnięcie przez tekst, którego małe dziecko często nawet nie rozumie?

Istnieje jednak niezawodny i sprawdzony sposób, by czytanie uczynić atrakcyjnym i przyjemnym dla dziecka. Jest nim - głośne czytanie. Wtedy jedyne co musi zrobić dziecko to słuchać, rozumieć i wyobrażać sobie.

Jim Trelease, autor „Podręcznika głośnego czytania" jeździ po całych Stanach i przekonuje dorosłych, aby czytali dzieciom 20 minut codziennie. Jest to według niego najlepsza inwestycja na przyszłość. Pamiętając z własnego dzieciństwa, jaką przyjemność sprawiało mu słuchanie książek, dziś gromadzi argumenty na rzecz codziennego czytania dzieciom.

Oto jeden z cytowanych przez niego przykładów: 10-letnia dziewczynka z zespołem Downa. Jej rodzice, którzy wcześniej zapoznali się z książką o głośnym czytaniu, od pierwszych tygodni życia „ustawili córkę na diecie" - 10 książeczek dziennie. Gdy była w szpitalu, pozostawiali pielęgniarkom nagrane dla niej teksty na taśmie. W wieku pięciu lat Jenniefer (bo tak miała na imię) umiała już sama czytać i wszędzie chodziła z książkami. Rodzice nie ustawali w głośnym czytaniu. W czwartej klasie przewyższała wiedzą, zrozumieniem tekstu i bogactwem słownictwa zdrowych rówieśników! Inny przykład: chłopiec z Hawajów. Urodzony z poważnym uszkodzeniem mózgu, któremu lekarze nie dawali szans na chodzenie, mówienie i

kontrolę mięśni- i którego matka nie dała za wygraną. Wcześniej uczestniczyła w prelekcji Jima Trelease`a. Metoda wywarta na niej wielkie wrażenie. Zmobilizowała więc całą rodzinę do głośnego czytania. Po miesiącach, które odbierały nadzieję, chłopiec nagle zaczął dawać sygnały zrozumienia. Po kilku latach głośnego czytania i masaży mówił już kilka słów. Jako trzynastolatek, mówi, chodzi , rozumie i pisze na poziomie rówieśników.

Skoro więc stymulacja rozwoju przez głośne czytanie prowadzić może do tak zdumiewających rezultatów u dzieci niepełnosprawnych, jakiż potencjał obudzić może u zdrowych!

Według specjalistów głośne czytanie:

- uczy dzieci myślenia,
- przynosi wiedzę ogólną,
- daje kontakt z bogactwem doświadczeń niemożliwych do zdobycia samemu,
- doskonali umiejętności językowe,
- wzbogaca słownictwo,
- ułatwia dziecku samodzielne czytanie.

Ponadto, wspólny czas nad książką:

- buduje mocną więź między dorosłym i dzieckiem
- wzmacnia też samoocenę dziecka- skoro dorosły codziennie poświęca mu czas, czuje się ono ważne i kochane, a przy tym coraz bardziej kompetentne.

Kiedy zacząć? Nigdy nie jest za wcześnie. Czytając niemowlęciu trzymanemu w ramionach, stymulujemy rozwój jego mózgu, budujemy skojarzenie czytania z poczuciem bezpieczeństwa, przyjemności i więzi. Czytajmy starszemu dziecku nawet wtedy, gdy samo już biegle czyta. Poziom zrozumienia przy słuchaniu wyprzedza o dwa do trzech lat poziom zrozumienia przy samodzielnym czytaniu. Czytajmy nastolatkom. Rozmawiajmy z nimi o książkach. Wspólne czytanie w rodzinie- i ich własne lektury- uchronią je przed wieloma problemami, poszerzą horyzonty, zbudują ich własny pogląd na świat.

Jak czytać? Dobrą porą na wspólne czytanie jest wieczór przed snem. Czytanie ma się zawsze dziecku kojarzyć z radością- nigdy z przymusem, karą czy nudą: powinno być magiczną pora wspólnego dokonywania odkryć, przeżywania tajemnic i wzruszeń; pora, której dziecko nie może się doczekać.

Czytanie jest najlepszą odtrutką na telewizję. Wielu rodziców traktuje telewizję jak bezpłatną nianię, która zapewnia im święty spokój. Nie zdają sobie sprawy, że telewizja oglądana w nadmiarze szkodzi (albo uzależnia). Na podstawie długoletnich badań nad rozwojem emocjonalnym i umysłowym dziecka Amerykańska Akademia Pediatrów wydała dwa lata temu rekomendację dla rodziców, by dzieci do 2 roku życia w ogóle nie oglądały telewizji. W przypadku dzieci starszych, czas korzystania ze wszystkich mediów wizualnych- w tym telewizji i komputera- nie powinien przekraczać dwóch godzin dziennie, a tych młodszych stosunkowo mniej (zależnie od wieku). Większa dawka może zakłócać rozwój umysłowy, psychiczny i społeczny.

Nadmierne oglądanie telewizji zmienia strukturę mózgu dziecka(pisze w książce „Zagrożony umysł" Jane M. Healy, psycholog nauczania). Mózg rozwija się dzięki myśleniu, którego podstawą jest język.

A właśnie umiejętności językowe są najbardziej upośledzone u współczesnych „telewizyjnych" dzieci. Pokolenie „Ulicy Sezamkowej" wychowane na kilkudziesięciu godzinach telewizji tygodniowo, dotarło już do uniwersytetów. Amerykańscy profesorowie alarmują: ich mózgi zaprogramowane przez migające obrazy, nie mogą skupić się na problemie, nie potrafią dostrzec zależności pomiędzy różnymi fragmentami wiedzy, nie umieją skonstruować rzeczowej wypowiedzi ani ustnie, ani pisemnie. Według wspomnianego przeze mnie wcześniej amerykańskiego psychologa (w oparciu o przeprowadzonych szereg badań i obserwacji) ratunkiem dla kolejnych pokoleń jest powrót do czytania i rozmów z dzieckiem jako najlepszych metod rozwijania jego intelektu.

Według badań przeprowadzonych w Polce, wiele naszych dzieci spędza przed ekranem ponad 20 godzin tygodniowo, są i takie, które oglądają telewizję ponad 50 godzin (Maria Braun – Gałkowska, Iwona Uflik „Zabawa w zabijanie", Warszawa 2000). Nauczyciele podkreślają wyraźne zmiany w zachowaniu i sposobie myślenia dzisiejszych dzieci w stosunku do wcześniejszych roczników. Są one bardziej rozkojarzone, nadpobudliwe, agresywne, w zabawach nie używają wyobraźni, lecz kopiują zachowania filmowych bohaterów.

Aby dziecko nauczyło się w mądry i umiarkowany sposób korzystać z telewizji, musi już w najmłodszym wieku otrzymać alternatywę w postaci innej, atrakcyjnej formy spędzania czasu- czytania. Wymaga to aktywnego udziału rodziców. Są domy, w których dzieciom nikt nie czyta. Nie tylko domy patologiczne. Coraz więcej zamożnych rodzin, gdzie dorośli zajęci są karierami, pozostawia swe dzieci w stanie duchowej anemii.

Sięgając po kolejną książkę pamiętajmy również o tym, że celem głośnego czytania powinno być reklamowanie czytania jako przyjemności, nie zaś wtłaczania dziecku do głowy dodatkowej porcji wiedzy. Można to osiągnąć tylko za pomocą ciekawych książek, rozpalających wyobraźnię i poruszających najlepsze struny w duszy dziecka.

„Umysł nie jest naczyniem, które trzeba wypełnić, lecz ogniem, który trzeba rozniecić" PLUTARCH`E (biograf i filozof grecki)

Złota lista

Fundacja „ABC XXI – Cała Polska Czyta Dzieciom" opracowała kryteria wyboru książek oraz „Złotą Listę" najbardziej polecanych tytułów do głośnego czytania dzieciom.

Wiek 0-4 lata:

Marta Bogdanowicz (opracowanie) - Rymowanki - przytulanki
Paulette Bourgeois, Brenda Clark - seria o Franklinie
Jan Brzechwa - Wiersze i bajki
Gilbert Delahaye - seria o Martynce
Barbara Gawryluk - Dżok, legenda o psiej wierności
Dimiter Inkiow - Ja i moja siostra Klara
Czesław Janczarski - Miś Uszatek
Janosch - Ach, jak cudowna jest Panama; Ja ciebie wyleczę, powiedział Miś
Astrid Lindgren - Lotta z ulicy Awanturników

Sam McBratney - Nawet nie wiesz, jak bardzo Cię kocham
Nele Most, Annet Rudolph - Wszystko moje; Co wolno, a czego nie wolno
Beata Ostrowicka - Lulaki, pan Czekoladka i przedszkole; Ale ja tak chcę
Joanna Papuzińska - Śpiące wierszyki
Renat Piątkowska - Opowiadania z piaskownicy
Julian Tuwim - Wiersze dla dzieci
Wojciech Widłak - seria o panu Kuleczce
Agata Widzowska-Pasiak - Dreptak i pępek świata

Wiek 4-6 lat:
Florence and Richard Atwater - Pan Popper i jego pingwiny
Hans Christian Andersen - Baśnie
Wanda Chotomska - Wiersze, Pięciopsiaczki
Carlo Collodi - Pinokio
Waclaw Čtvrtek - O gajowym Chrobotku; Bajki z mchu i paproci
Astrid Lindgren - seria o Pipi Pończoszance, Emil ze Smalandii
Hugh Lofting - seria o Doktorze Dolittle
Kornel Makuszyński - Przygody Koziołka Matołka
Małgorzata Musierowicz - Znajomi z zerówki
Alan A. Milne - Kubuś Puchatek, Chatka Puchatka
Renata Piątkowska - Na wszystko jest sposób; Nie ma nudnych dni
Barbara Stępniak-Wilk - Tulisia
Małgorzata Strzałkowska - Leśne głupki; Wierszyki łamiące języki
Danuta Wawiłow - Wiersze

Kryteria wyboru oraz Złota i Uzupełniająca Lista książek polecanych dostępne są na stronie www.calapolskaczytadzieciom.pl.

„Złota Lista" nie jest ustanowiona raz na zawsze.

Umieszczone na niej tytuły książek pobudzają do refleksji lub śmiechu, doskonalą język, rozwijają wyobraźnię, przynoszą dobre wzorce zachowań - życzliwości, uczciwości, mądrości, odwagi. Mamy nadzieję, że „Złota Lista" książek polecanych, wraz z zamieszczonymi na naszej stronie kryteriami wyboru książek, będzie dla Państwa pomocą przy doborze lektur do czytania dzieciom.

Popracuj ze mną Mamo, Tato...

Pokoloruj obrazek.

Dokończ rysować wzorki na czapce i pokoloruj ją.

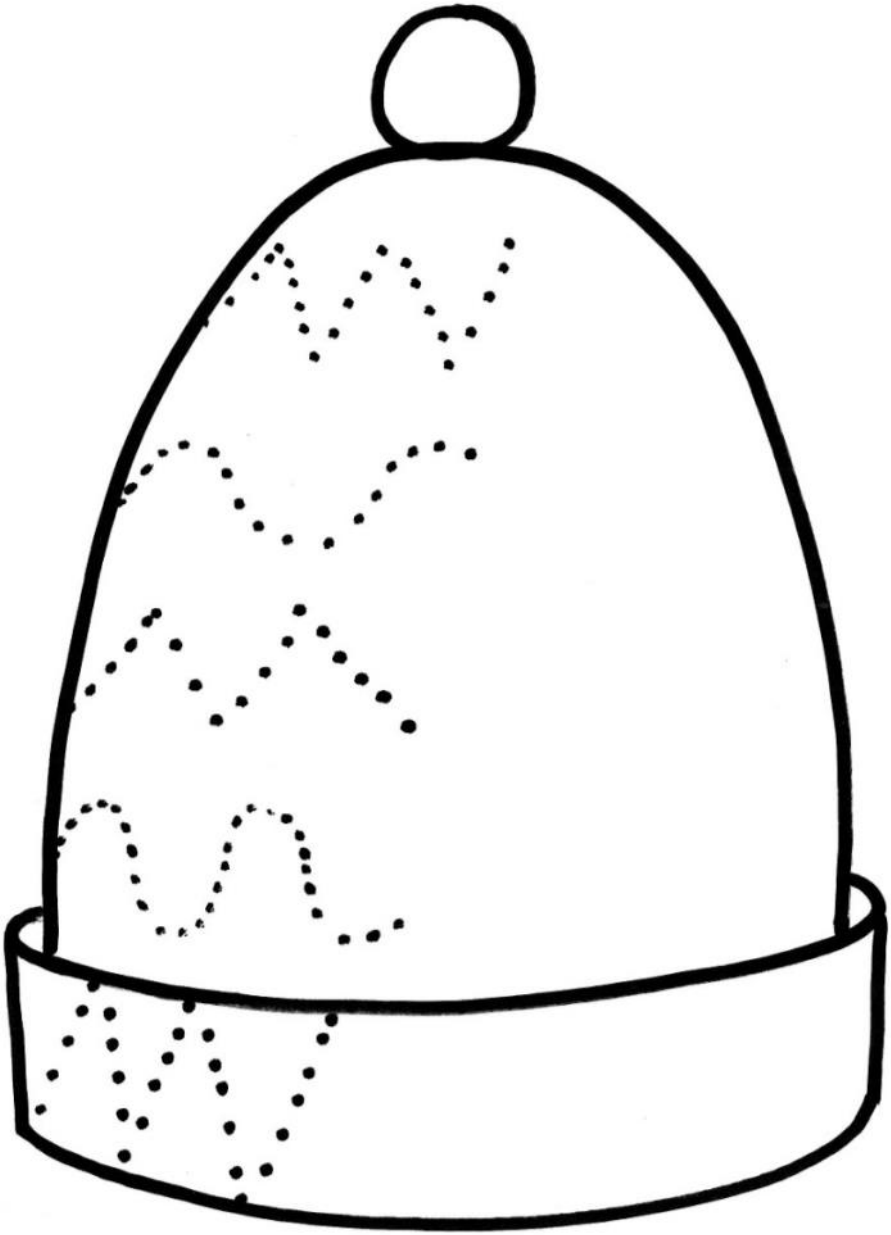

Znajdź 7 szczegółów różniących obrazy.

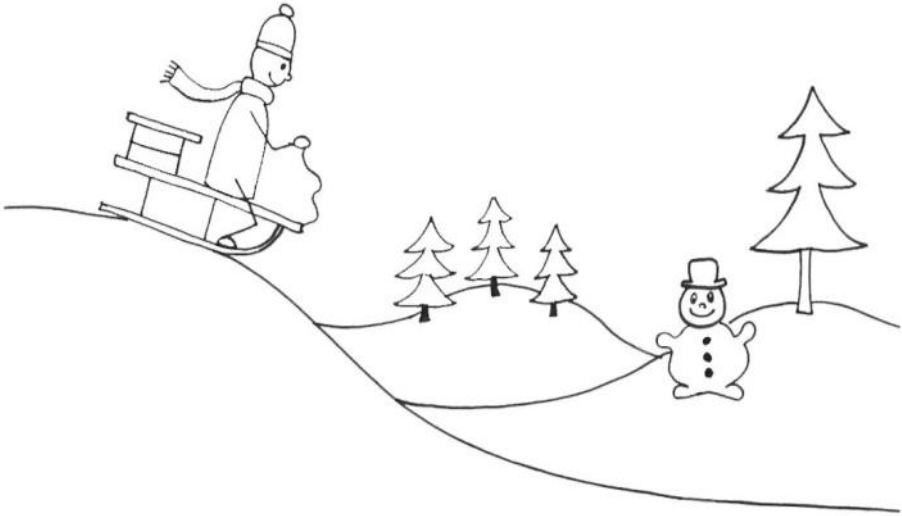

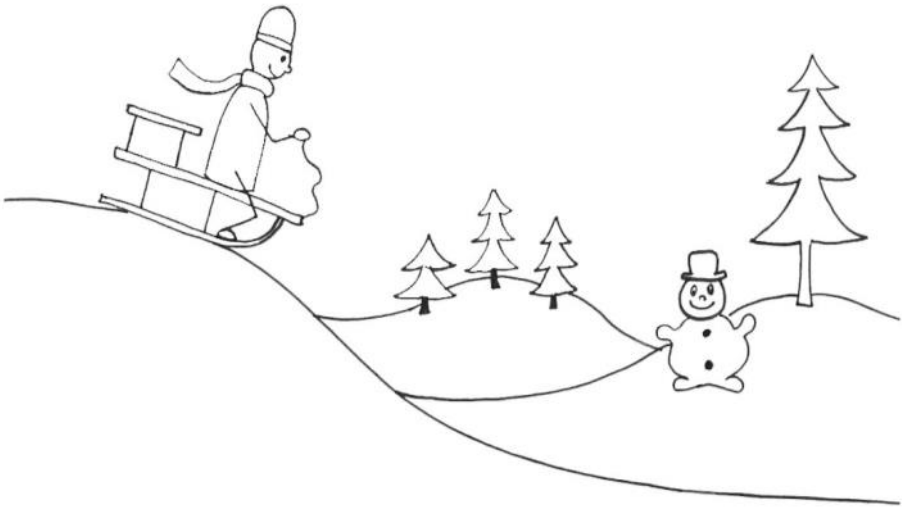

Rysuj po śladzie. Rozpocznij w miejscu, w którym wskazuje strzałka. Nie odrywaj ręki od kartki, a następnie dokończ bałwanki.

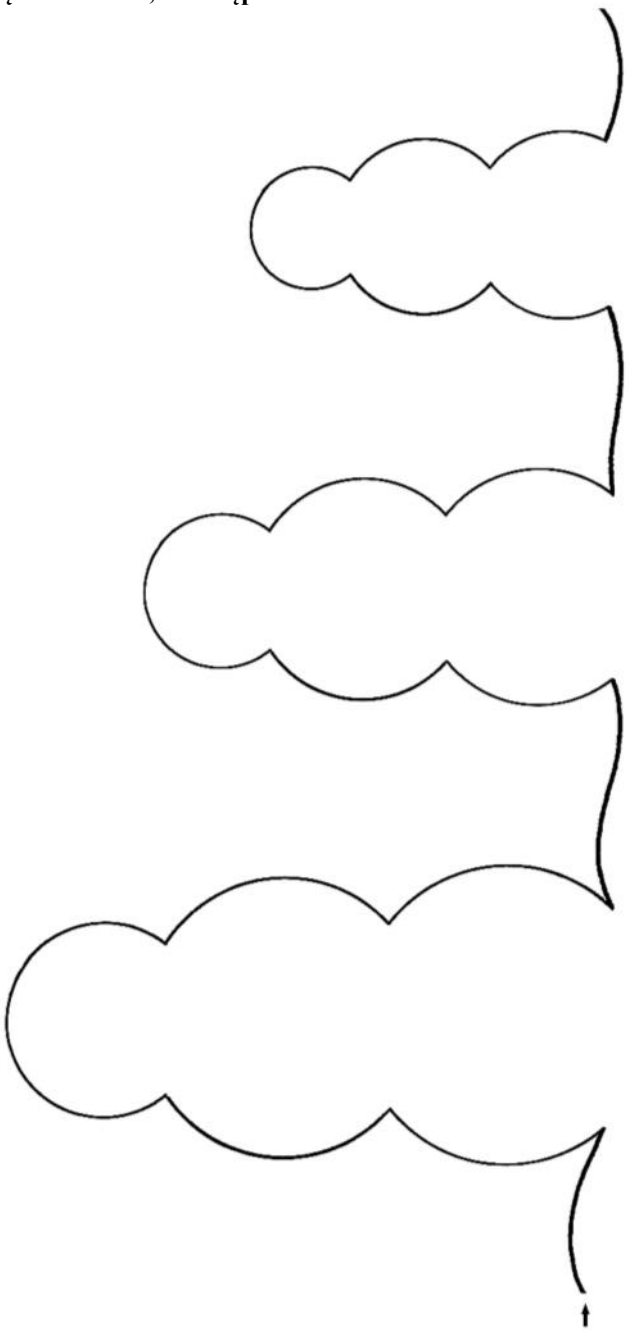

Pokoloruj rysunek.

Cena gazetki podyktowana jest kosztami własnymi:
papier ksero, tusz do drukarki, toner ksero, itp.

Pismo ukazuje pod redakcją: **Bogusławy Czyrskiej i Urszuli Czykwin**
Przedszkole Samorządowe Nr 77
15-665 Białystok ul. Rumiankowa 15
tel. 085-661-38-55